

GŁOS POMORSKI

Nr. 122 — Rok 2.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedynczy 20 mk.

Przenumerata miejscowa: W ekspedycji mies. 250 mk., kwart. 750 mk. Przedpłata na poczeko miesięcznie 275 mk., kwartalnie 825 mk. — W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratory nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

— — — Rekopisów nadesłanych nie zwraca się — — —

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Związku Sp. Zarobk. i Dewizyj. Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980.

Konto pocztowe: Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr. 20119. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.



Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lamowej 25 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-lamowej przed tekstem 170, wśród tekstu 200, za tekstem 150, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-lam. 2 mk. niem., w dziale reklamowym na stronie 1 3-lam. przed tekstem 12 mk. niem., wśród tekstu 15 mk. niem., za tekstem 10 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłumaczenie 20%. — **Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia.** Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolizoa się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja:
Groblowa 27/29.

GRUDZIĄDZ, wtorek, dnia 23-go maja 1922

Telefon Nr. 50 i 51.

Echa paplaniny genueńskiej.

Paryż. (A. P.) Cała prasa francuska i włoska z soboty rana omawia zajście na ostatnim piątkowym posiedzeniu w Genui, spowodowane napastującą Polskę mową premiera litewskiego. Pisma francuskie bez różnicy poglądów i kierunku politycznego wyrażają swe oburzenie z powodu używanego przez delegata litewskiego tonu i wyrażają wielkie zadowolenie, że Facta zdobył się na tyle energii, ażeby odebrać zozydającemu Polsce Litwinowi głos.

Berlin. (AP.) Prezydent litewskiej delegacji Galvanuskas doręczył przed samym wyjazdem Szancero-wi oraz wszystkim innym szefom delegacji wielkiej mocarstw protest przeciwko nierozpatrywaniu kwestji wileńskiej w Genui i przeciwko odebraniu mu głosu na ostatnim posiedzeniu. Galvanuskas zanacza w swoim proteście, że przekazanie sprawy litewskiej Lidze Narodów spowodował Lloyd George, który posiada co do Litwy zupełnie fałszywe informacje.

ROZMOWA Z MINISTREM SKIRMUNTEM.

Rotterdam. (AW.) Tutejszy dziennik „Rotterdamsche Courant“ zamieścił wywiad swego korespondenta genueńskiego z ministrem Skirmuntem na temat wyników konferencji genueńskiej. Wywiad ten wywołał wra-żenie w opinii i prasie holenderskiej, która wyraża się o ministrze Skirmuncie, jak o najrealniejszym mężu stanu Europy wschodniej.

MINISTER SKIRMUNT WE WIEDNIU.

Wiedeń. (PAT.) Przyjazd ministra Skirmunta do Wiednia zapowiedziano na poniedziałek rano. Do Warszawy przyjedzie minister w środe rano.

Wiedeń. (PAT.) „Wiener Allgemeine Zeitung“ pisze, że wiedeńskie koła polityczne z wielkiem zadowoleniem oczekują przyjazdu ministra Skirmunta, spodziewając się, iż pobyt ministra w Wiedniu okaże się korzystnym dla obu krajów.

WYNURZENIA RATHENAU'A.

Paryż. (PAT.-Wolff.) „Petit Parisien“ ogłasza wy-

murzenia, uczynione przez Rathenau'a w Genui, który, między innymi, powiedział, że już z głosów prasy niemieckiej wynika, że Niemcy przyjęły zarówno warunki terytorjalne jak i finansowe traktatu pokojowego i najmniej myślą o tem, aby odłączyć od Polski Poznańskie a Alzację i Lotaryngię od Francji. Należałoby więc przyjąć układ zawarty przez Niemcy w Rapallo, bo on gwarantuje pokój w Europie.

(Co do Pomorza p. Rathenau nic nie powiedział.)

LLOYD GEORGE WIERZY W BOLSZEWIKÓW.

Londyn. (PAT.-Havas.) Lloyd George oświadczył, że niewątpliwie ołbrzymia większość Francuzów pragnie pokoju. Wszyscy Francuzi, których spotkał dala mu to zapewnienie. Lloyd George nadmienia również, że jest przekonany, iż bolszewicy pragną pokoju, napoty-kając jednak na trudności ze strony fanatycznych ekstremistów. Mimo to premier sądzi, że instynkt samozachowawczy pozwoli Rosjanom przezwyciężyć rozkładowe siły.

Rewolucja w Bułgarii.

Belgrad. (Tel. własn.) Cała prasa tutejsza zamieszcza telegramy z Sofji, wedle których w Bułgarii wybuchła 20 maja rewolucja. Komuniści i zwolennicy prezydenta ministrów Stambolijskiego proklamowali rewolucję. Prezydent ministrów nie powrócił jeszcze z Genui. Król Borys uciekł do Warny.

Wedle „Prawdy“ w całej Bułgarii wybuchła wojna domowa. Wszędzie powiewają czerwone chorągwie.

„Walka przeciw bestji polskiej“.

Katowice. (AW.) Wychodzący w Berlinie organ monarchistów „Volk und Wehr“ podaje sprawozdanie z zebrania w związku b. członków Grenzschtuzu wschodniego. Na zebraniu tem postanowiono, że związek będzie posiadał chorągiew z czarnym krzyżem krzyżackim na białym polu. Rogi chorągwi mają zdobić orły: pruski, poznański, wschodnio-pruski i śląski. Hasłem, które ma prowadzić do czynu ten związek, jest: „walka przeciw bestji polskiej“.

SPRAWY GÓRNOŚLASKIE.

Katowice. (PAT.) Z powodu procesu opolskiego pisze „Sztandar Polski“: Proces, który we wtorek, środe i czwartek toczył się przed sądem koalicyjnym w Opolu, wykazał, że przynajmniej urzędowo, że na G. Śląsku istnieją bojówki niemieckie, organizacje popierane przez społeczeństwo i władze niemieckie. Stwierdzono niezbicie, że istnieją organizacje mordercze, które posiadają swoje własne biura, skąd wychodzą odpowiednie rozkazy. Rozprawa opolska wyki-sniła wiele rzeczy, ale nie przyczyniła się bynajmniej do stłumienia morderczego ruchu.

Katowice. (PAT.) Niemiecka partja nacjonalistyczno-monarchistyczna rozpoczęła agitację przeciwko autonomji

Poselstwo bułgarskie w Belgradzie nie ma żadnych wiadomości o kraju.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Freie Presse“, donosi o wielkich rozruchach, które wybuchły w Bułgarii. Komuniści i zwolennicy Stambolijskiego, proklamować mieli republikę. Król Borys uciekł do Warny. — Wiadomości jakie dziennik otrzymał z Zagrzebia, opiewają, że zamach komunistyczny został udaremniony. Przerwaną między Sofją a Belgradem komunikację przywrócono.

dla niemieckiej części G. Śląska, tworząc dla prowadzenia tej agitacji specjalną instytucję pod tytułem „towarzystwo dla uświadamiania w sprawie autonomji“. Praca powyższego towarzystwa zniemza do wykazania, że autonomia dla niemieckiej części G. Śląska jest niepotrzebna i że odrębna administracja kosztowałaby G. Śląsk o wiele więcej, niż dotychczasowy związek z Prusami. Centrala propagandy przeciwko autonomji znajduje się w Nissie, która należy do prowincji górnośląskiej, jednakże poza obszarem plebiscytowym. Według zdania kół kompetentnych Niemcy nie dopuszczają do wprowadzenia autonomji na G. Śląsku i będą się starać agitacją i terorem odstraszyć ludność polską od udziału w plebiscycie na rzecz autonomji, który ma się odbyć do 6 miesięcy po przejęciu G. Śląska przez Niemcy. Bandy orgeschowców już dziś straszą ludność polską nowymi gwałtami na wypadek, gdyby głosowała za autonomją.

Berlin. (PAT.) Pełnomocnik rządu niemieckiego do rokowań polsko-niemieckich w Genewie minister Schiffer złożył w sobotę w komisji spraw zagranicznych Reichstagu sprawozdanie z przebiegu i wyniku rokowań z delegacją rządu polskiego. Umowa zawarta z delegatami polskimi prawdopodobnie we czwartek mimo święta rozpatrywana będzie w komisji spraw zagranicznych.

Brabantu oznaki Krzyża Walecznych. Po uroczystym akcie wręczenia nastąpiła dłuższa rozmowa, w czasie której królowa i następcą tronu dziękowali za odznaczenie, będące wyrazem ścisłej łączności duchowej i uczuciowej między armją polską i belgijską.

STOSUNKI W IRLANDJI.

Dublin. (PAT.-Havas.) Miedzy Collinssem a De Valera stanął układ. Parlament zwołany zostanie niezwłocznie. Niezależnie od tego jednak akty terroru dokonywane są w dalszym ciągu. W Ulsterze sinfeinicy zdemolowali koszary oraz zniszczyli tor kolejowy pod miastem. Pałac lorda Oneill'a został doszczętnie spłądrowany. W Belfaście było 5 zabitych i 14 rannych.

Dublin. (PAT.-Havas.) Prezydent parlamentu oświadczył, że Collins i de Valera porozumiali się w sprawie utworzenia koalicyjnego rządu irlandzkiego.

Z ostatniej chwili.

Z KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO.

Kraków. (PAT.) Związek ewangelickiego zboru krakowskiego na zgromadzeniu odbytem w dn. 21 bm. uchwalił przez, wazającą większością głosów przyłączyć się do konsystorza augsburskiego w Warszawie.

AMERYKA O NARADZIE W HADZE.

Paryż. (Polp.) Prasa amerykańska krytykuje ostro nadal projekt zwołania narady w Hadze. Amerykanie nie widzą powodów, dla których wyniki w Hadze miałyby być inne, niż w Genui. Przeciwnie, wobec zblorów jesiennych bolszewicy wykażą jeszcze mniej u-stępliwości, natomiast przesilenie przemysłowe Zachodniej Europy powiększy się.

PRZECIW LLOYD GEORGE'OWI.

Londyn. (PAT.-HAVAS.) Na konferencji narodowych liberalistów przemawiał Asquith przed audytorjum liczącym mniej więcej 3000 osób, krytykując ostro politykę L. George'a na konferencji w Genui.

PRZECIWKO KOBIECIOM W PARLAMENCIE.

Londyn. (PAT.) — Izba postów powzięła w dniu 19 bm. uchwałę, odmawiającą kobietom prawa zasiadania w tejże izbie.

NOWY GABINET GRECKI.

Ateny. (PAT.-HAVAS.) Utworzono tu gabinet koalicyjny w którym prezydentem ministrów został Protopapadakis, a ministrem spraw zagranicznych Balsazzi.

B. CESARZOWA ZYTA W HISZPANJI.

Funchal. (PAT.) — Była cesarzowa Zyta wraz z rodziną opuściła Madere, udając się do Hiszpanji.

KATASTROFA NA MORZU.

Breszt. (PAT.-RADJO.) Angielski parowiec „Egypt“ idący do Indji zderzył się z francuskim parowcem „Seine“. Zdołano uratować wiele osób. Parowiec francuski przywiózł uratowanych do Bresztu. Podobno utonęło 95 osób, dotąd wydobyto 22 osoby.

GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 22. 5. (AW.) Dolar 4095—4120, franki belg. 341, korony czeskie 80, mk. niem. 13,35. Dewizy: Belgja 342, Berlin 13,30—13,50, Gdańsk 13,30 do 13,40½, Londyn 18300—18375, Nowy Jork 4135—4105, Paryż 375—376, Praga 78%, Wiedeń 42½—42, Włochy 212½—212¼, Holandia 1610.

GIELDA POZNAŃSKA.

Poznań, 22. 5. (AW.) Uzędowe notowania; marki niemieckie 13,40. Obrotów dokonano 1 225 000 mk. niem. — Poznański Bank Ziemian IV 285; Bank Związku Spółek Zarobkowych I—IX 220 — 230. Barcikowski 210 — 220; Browary Krotoszyń 1 100 — 1 022; Centrala Skór 285; Hartwig Kantorowicz 570; Hurtownia Drogerijna 155; Herzfeld Victorius 390; Juno 325; Lubań 3 200 — 3 300; dr. Roman May 750 — 790; Orient 200; Sarmatia I 490, II 431; Crl 185; Waogn Ostrowo 220 — 215; Wytwórnia Chemiczna I — II 285 — 230.

Baczność!!

Baczność!!

Baczność!!

Tylko do 25 maja przyjmują listonosze przedpłatę na Głos Pomorski na miesiąc czerwiec.

Przed naradami w Hadze.

Nadzieje Lloyd George'a, że Stany Zjednoczone wezmą udział w konferencji rzeczoznawców, mającej się odbyć w Hadze, jako dalszy ciąg zjazdu geneueńskiego, nie ziszcza się. Będzie to olbrzymim ciosem, zadaniem wszechwładnemu, zda się, premierowi, będzie to kompletnym zdyskredytowaniem jego myśli politycznej, która jeno dzięki wyjątkowym warunkom zyskała sobie pewne prawa obywatelstwa wśród chaosu prób uzdrowienia stosunków powojennych, co więcej, zdołała nawet zająć wyjątkowe i uprzywilejowane stanowisko, absorbując sobą przez dłuższy czas umysły europejskich polityków.

Warunki obecne sprzyjały temu; coraz widoczniej tarysowywujący się rozłam między dawnymi sojusznikami z czasu wojny, konieczność unormowania sąsiedzkich stosunków między Rosją a krajami, będącymi z nią w bezpośredniej styczności, dotkliwy zastój w ruchu przemysłowym, spowodowany utraceniem rynków zbytu w Rosji — wszystko to wpłynęło na to, iż abstrakcyjne pomysły Lloyd George'a uznawano za rzeczy realne i uchwycono się ich kurczowo.

Coprawda, niektóre z rządów pesymistycznie zapatrywały się w duchu na możliwość zrealizowania projektów, mających wskrzesić zmarłą Rosję, lecz, nie mogąc się przeciwstawić ogólnemu prądowi nadziei w Europie, musiały udawać, iż przyjmują fantazje londyńskie za dobrą monetę i brać udział w „maskowym bału”, jakim bezwzględnie był zjazd geneueński.

Jedni tańczyli na nim pod wpływem siły sugestyjnej Lloyd George'a — drudzy z konieczności.

Jedne tylko Stany Zjednoczone nie podlegały sugestji i nic nie zmuszało je do poważnego traktowania zagadnienia, opartego na nierealnych podstawach i fałszywych interpretacjach posiadanych przez rządy Europy danych.

Nic nie zdołało je zawrócić z obranej przez się drogi, ni nęcące propozycje i obietnice, jakieni tak obficie szafował angielski premier, ni też niedwuznaczne jego aluzje co do spóźniania się przy realizowaniu korzyści, które miały przynieść jego projekty, (Odmowa rządu waszyngtońskiego co do wysłania swych oficjalnych przedstawicieli na konferencję geneueńską boleśnie dotknęła projektodawcę jej, lecz pocieszał on i siebie i innych zapewnieniami, iż dodatnie rezultaty konferencji wpłyną bezwzględnie na zmianę poglądów Stanów Zjednoczonych i zwiększą ich niestępliwie stanowisko.

Możliwym jest, iż w razie dodatnich wyników konferencji Stany Zjednoczone, chcąc nie chcąc, musiałyby wziąć udział w imprezie wszechświatowej odbudowy Rosji, gdyż zbyt poważne kapitały w południowej jej części, a mianowicie na Kaukazie pochłonięły przedsiębiorstwa naftowe, prowadzone przez trusty amerykańskie.

Trusty te — to notoryczny swym rodzajem i kto wie, czy pod presją ich rząd waszyngtoński nie poszedłby na ustępstwa i nie uznał, choć z niechęcią, obecnych stosunków w Rosji.

Lecz konferencja w Genui dodatnich wyników nie dała; żaden z tak szumnie reklamowanych projektów Lloyd George'a nie doszedł do skutku, dzieło sanacji gospodarczego położenia Europy nie posunęło się ni na krok; pokój europejski nie został dostatecznie zagwarantowany; współzycie z Rosją przedstawia się więcej niż problematycznie.

Natomiast konferencja ta wykazała jedno, a mianowicie to, iż — tak Sowiety, jak również i Niemcy nie zrezygnowały z myśli zmiany stosunków europejskich za pomocą siły brutalnej, czyli, że zamiast idei pangermanizmu, jaką zwalczać musiała tak niedawno i Ameryka, zarysowała się na horyzoncie idea odwetu i zniszczenia — sojuszu niemiecko-rosyjski. Prócz tego stanowisko i postępowanie delegatów sowieckich na konferencji było tego rodzaju, iż wpoić musiało w każdego, krytycznie zapatrującego się na rzeczy, przekonanie, że Sowiety prowadzą podwójną grę i na serio nie myślą o żadnym dotrzymaniu przedkładanych im warunków, że poważne ich traktowanie nie prowadzi do celu, a raczej odczuwa ten cel w nieskończoność.

To też rząd waszyngtoński odpowiedział odmownie na propozycję wzięcia udziału w obradach rzeczoznawców w Hadze, motywując odmowę niemożliwością zawierania jakichkolwiek bądź paktów z rządem bolszewickim, depczącym elementarne prawa cywilizacji.

Odmowa ta Stanów Zjednoczonych, pominiawszy już, że zadała cios tak Lloyd George'owi, jak i bolszewikom, stawiając tych ostatnich jak gdyby poza nawias cywilizacji, wytworzyła atmosferę nieufności do rezultatów narad haskich, tak, iż obecnie nikt je na serio nie bierze i miejsce nadziei zajęło zniechęcenie, które opanowało mężów stanu Europy. Do tego dołączył się wkrótce i zniechęcenie ogólne skoro parlamenty europejskie dowiedziały się z ust uczestników konferencji o jej kompletnym fiasku. Narady w Hadze rozpoczną się w atmosferze niezbyt przychylniej dla produkcyjnej pracy dlatego wyniki ich będą bliźniaczo podobne do rezultatów geneueńskich.

Dzieło, rozpoczynane bez wiary w jego powodzenie, nigdy nie zostanie urzeczywistnione. A. R.

Walka o dwie teorie.

W roku 1919 Sejm wezwał Ministerstwo Skarbu do przedstawienia ustawy o monopolu tytoniowym. Kilkakrotnie odkładano tę sprawę, aż wreszcie w dniu 18 bież. m. weszła ona na porządek dzienny obrad sejmowych.

Nie podlegało wątpliwości, że sprawa monopolu tytoniowego wywoła na arenie sejmowej dość namiętną walkę, lecz nie przypuszczano, że dyskusja toczyć się będzie w formie karczemnej, ubliżającej w najwyższym stopniu powadze Sejmu.

Nieuchwytna gawędz „poważnych“ polityków z pod znaku monopolu tytoniowego bezustannie twierdzi, że żydowscy fabrykanci tytoniowi przekupili przeciwników monopolu, dając jeden miliard marek na „urobieńnię opinii“.

Kto otrzymał miliard marek?

Nie Perlowie, Diamandzi, Okonie i Pieprzyduftowie, tylko... ks. Adamski, Dmowski, arcybiskup Teodorowicz itd.!

Posel Diamand z trybuny sejmowej przyznał otwarcie: „gdybym wiedział, tobym powiedział.“ Ale to było w prasie. Lecz zwolennicy monopolu choć mniej wiedzą od samych leaderów — mówili to choć nie z trybuny.

W tej argumentacji leży pewien system. Terorem przekonać chciano tych posłów lewicowych (jak np. część posłów N. P. R. i innych stronnictw), którzy uważają monopol za szkodliwy dla państwa.

Stusnie pisze „Rzeczpospolita“, że tylko u nas, niestety, mogą się dziać rzeczy tak śmieszne i tragiczne zarazem, jak to właśnie, co z monopolem tytoniowym.

Wydawałoby się na zdrowy rozum, że sprawa ma charakter ściśle gospodarczo-skarbowy i że dyskusja na temat, czy wprowadzenie monopolu tytoniowego nie będzie poważnym ciosem dla naszego gospodarstwa społecznego i czy Skarb Państwa poważnie na tym nie ucierpi, powinny być toczyć w płaszczyźnie ściśle fachowej, nieomal naukowej. Nie. Zrobiono u nas z monopolu tytoniowego bombę polityczną pierwszej klasy, wytworzono dekoła tej sprawy atmosferę duszną gołosłownych podejrzeń i oskarżeń.

Zamiast rzucać konkretne dane i fakty na szalę, usiłuje się zakrzyczeć Sejm i w sposób nieczemny okłamać opinię publiczną, że opozycja przeciwko monopolowi tytoniowemu łomaczy się „pieniężnym kilkunasu miljarów tytoniowych“.

Gdy poseł ks. Adamski z Klubu Chrześcijańskiej Demokracji wszedł na trybunę sejmową, rozpoczął się koncert „bohaterów spluwaczkowych“. Lecz po 5-ciu minutowej przerwie wygłosił ks. Adamski swą mowę.

Wywodów ks. Adamskiego, opartych na głębokiej nauce i długoletniej praktyce na niwie stworzenia narodowego (nie żydowskiego!!) handlu i przemysłu przytaczać nie będziemy, albowiem umieścimy dosłowne przemówienie w jednym z najbliższych numerów.

Cała walka toczy się o to, czy zaprowadzić państwowy system gospodarki, (choć w początkach) jak w bolszewji rosyjskiej, czy też gospodarki inicjatywnej prywatnej. Rosja bolszewicka dała nam niezbitę dowody, że teoria gospodarki państwowej (socjalizacja) jest utopią i tylko narzędziem międzynarodowego kapitału żydowskiego.

B.

Tydzień Czerwonego Krzyża 21-28 b. m.

Polacy miłujcie Ojczyznę i werbujcie członków dla Czerwonego Krzyża!

„Dziad o chlebie — baba o fijołkach.“

Pewien młodzieniec z „Gazety Grudziądzkiej“ chwali się publicznie (i to nas zniewala do zabrania głosu) jakoby miał nam dać pożądaną odprawę na naszą notatkę zamieszczoną na str. 2 numeru 119 „Głosu Pomorskiego“, traktująca o naiwności „Gazety Grudziądzkiej“. Celem wyprowadzenia owego młodzieńca z błędnego o sobie mniemania przedrukujemy po raz drugi naszą notatkę i rzekomą odpowiedź (?) na nią jaką znajdujemy w 58 nrze. „Gazety Grudziądzkiej“:

Pisaliśmy:

„Gazeta Grudziądzka“ z dnia 18 bm., zamieszczając sprostowanie nadesłane przez ks. prob. Drosta z Prątnicy zaopatrzyła je następującym komentarzem:

„Sprostowanie, które umieściliśmy, ograniczamy tylko do meritum sprawy, uważając za właściwe ująć je w ramy kulturalne — a nie w brzmieniu nam nadesłanym. Może przykro jest przypominać, że jeśli ktoś się czuje obrażonym formą jakiego artykułu, to przedewszystkiem wnieść unikać posługiwania się tym samym rodzajem broni, i to w stopniu spotęgowanym“

Innemj słowy: „Gazeta Grudziądzka“, urzędowy organ P. S. L. „Piast“ szczerze przyznaje, że posługuje się niekulturalnym rodzajem broni w swych artykułach polemicznych.

Zaiste rozbijająca naiwność!

Na co „Gazeta Grudziądzka“ odpowiada:

„Takie coś.“

Pistolet chadecki, organ chrześcijańskiej demokracji, wychodzący pod krzykliwym nagłówkiem: „Głos Pomorski“, po niefortunnych uwagach o znaczeniu słowa „anonim“ rozpoczyna drugą kolekcję popularnych

wykładów o sztuce wyciągania naiwnych wniosków z dopisków „Gaz. Grudz.“

Jeśli pisaliśmy, że forma, którą użyliśmy, dotknęła w czemkolwiek kogokolwiek to nie racja w odpowiedzi przysyłać sprostowanie w tej samej formie. Chyba po chrześcijańsku, nie zab za zab.

Jednak sprostowanie daleko wysunęło się poza normy, które chrześcijaństwo potępia, bowiem było odaniem za jeden zab całym garniturem zębów.

Forma sprostowania w autentycznym brzmieniu sięgała szczytów prostactwa. Zapewne: minięcie się z prawdą — jest to określenie delikatny, kłamstwo — mocniejszy, ale jakj stopień zabarwienia ma wyraz — oszczerstwo, którem nas potraktował dotknięty ks. Drost?

Proszę porównać się wyrazów: kłamstwo — przez nas użyte, a wyraz oszczerstwo w brzmieniu sprostowania! — Czy nie jest to spotęgowana forma tej formy, którą użyła „Gaz. Grudz.“ — Stąd wniosek: A jaką bronią walczą chadeccy? Czy znany jest Red. „Głosu Pom.“ bandycki terror zmobilizowanych sił endo-chadeckich w Poznaniu?

Dłatego naiwność jak i kij o dwu końcach, tym śmieszniejszym końcem zahacza o „Głos Pomorski“.

Zaiste rozbijająca naiwność, a zarazem i coś więcej, „takie coś“, co pozostaje tylko domyślnikiem.

Próbę nawiązania związku logicznego między zasadniczą treścią naszej notatki a odpowiedzią (?) „Gazety Grudziądzkiej“ pozostawiamy Szan. Czytelnikom.

Zestawienie naszej notatki i odpowiedzi (?) „Gaz. Grudz.“ jest jaskrawym przykładem na przysłowie: „Dziad o chlebie — baba o fijołkach“.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Z dniem 31 marca rb. nastąpiło przejęcie agend górniczych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. We wszystkich odnośnych sprawach należy się zwracać do Głównej Dyrekcji Zakładów Górniczych i Hutniczych w Warszawie, ul. Elektoralna 2.

Na skutek starań naszej Izby Ministerstwo Przemysłu i Handlu powołało na członka Komitetu Celnego z prawem głosu p. Janusza Czarlińskiego, dyrektora Twa. Akc. „Unja“ Zjednoczone Fabryki Maszyn w Grudziądzu, a na jego zastępcę p. Syndyka L. K. Fiedlera.

W Warszawie powstała spółka z ogr. poręką pod nazwą „Polskie Wystawy Ruchome“, która zamierza urządzić cały szereg wystaw wyrobów przemysłu polskiego jako to: Wystawa pływająca na Wiśle, pociąg wystawowy do Rumunii i na Bałkany, wystawa polska w New Yorku, wystawa polska w Gdańsku itp. Towarzystwo to organizuje wysyłkę artykułów przemysłu polsk. na Wystawę Międzynarodową w Rio de Janeiro. Tymczasowa siedziba Polsk. Wystaw Ruchomych znajduje się w gmachu M. P. i H. Elektoralna 2 pokój nr. 275.

Ukraińska organizacja handlowa „Wukospilka“ nabyłaby chętnie w Polsce następujące towary: łożka i białostocka, manufakturę i galanterię, stolarskie i ciesielskie narzędzia, przybory kancelaryjne, papier do gazet, cukier, skóry i wyroby skórzane wzamian zaś ofiarowuje len, bawełnę, sierść, skóry surowe, tytoń itp. Regulowanie należytości proponuje Wukospilka w następujący sposób przy odbiorze towaru na granicy uiszcza się 25 proc. gotówką z kredytem od 1 do 3 miesięcy, na resztę zaś sumy proponuje jako gwarancje kredytu, weksle, gwarancje bankowe, lub duplikaty zała-

dowanych do Polski surowców, lub też przyjęcie proponowane przez polskich eksporterów warunki. Wszelkie rachunki prowadzone będą w walucie polskiej.

W Piotrogradzie została otworzona Izba Handlowa dla północno-zachodniej Rosji, przy niej zorganizowano Wydział wywozu i przywozu i t. zw. Komisję Arbitrażową, która istota swą odpowiada sądowi handlowemu z postępowaniem uproszczonym. Komisja arbitrażowa udziela też informacji o istniejących w danej chwili w Rosji wycieczkach kupieckich.

Wobec niżki waluty czechosłowackiej zmniejszył się znacznie wywóz drzewa czechosłowackiego, którego ceny nie wytrzymują konkurencji. W tych warunkach powstają pomyślne szanse dla zbytu drzewa polskiego na tych rynkach, na których dotychczas drzewo czechosłowackie wybijało się na pierwsze miejsce, głównie we Francji, Belgii, Holandii, Włoszech, na Węgrzech i w Niemczech.

W Bratysławie (Czechosłowacja) odbędzie się Drugie Targi Wschodnie od 9. do 16 lipca rb. Ostatni termin zgłoszeń do 31 maja rb. Informacji udzieli konsulat Czechosłowacki, jak również Biuro Targów Bratysławski, Pawilon Hawrski.

Konsulat Polski w Kopenhadze zwraca uwagę na to, że dotychczasowy eksport polski do Danii jest niezadowolający. Liczne próby kupiectwa duńskiego nawiązania stosunków handlowych z Polską zostały bez skutku, gdy tymczasem Niemcy oferują różne towary polskie.

Wszystkich bliższych informacji i wyjaśnień udziela Izba Przemysłowo-Handlowa, Grudziądz, Lipowa 31. Do każdego listownego zapytania należy dołączyć oplaconą koperta na odpowiedź.

Nauka i szkolnictwo.

Wykład „O konstytucji Polski współczesnej.

Wydział Młodych Polek uwiadamia, że w dniach 22 i 23 maja br. na kursach wieczornych o godzinie 6½ odbędzie się wykład p. prokuratora Wirskiego odnośnie do konstytucji Polski współczesnej. Niestali słuchacze mogą nabyć kartę wstępu przed rozpoczęciem wykładu w gimnazjum matematycz. przy ul. Sienkiewicza nr. 21.

Zjazd nauczycielstwa w Toruniu.

Chrześcijańsko-narodowe Stow. nauczycielstwa w Polsce zwołuje na dzień 5 czerwca br. wielki zjazd nauczycielstwa z całej Rzeczypospolitej. Zjazd trwać będzie trzy dni. Program zjazdu jest następujący: 5-go czerwca przywitanie w „Dworze Artusa“; 6-go czerwca: nabożeństwo, wspólne posiedzenie w auli szkoły wydziałowej, zjazd delegatów okręgu pomorskiego, „Balladyna“ w Teatrze Narodowym; 7-go czerwca: nabożeństwo, uroczyste posiedzenie w „Dworze Artusa“, zwiedzanie miasta i bal Zarządu Kół oddziałów okręg. „Ch. N. Stow. Naucz. w Polsce“ zechca niezwłocznie spisy uczestników wysłać na ręce kol. Senflieben'a, Toruń, ul. Bydgoska 60, zebrać wkładki w sumie 2000 mk. polsk. od osoby i wysłać je na konto Nr. 3845 „Zjazdu Nauczycielskiego do Banku Związku Spółek Zarobkowych“, filia w Toruniu. Noclegi bezpłatne w 3 seminariach i w prywatnych domach, za zapłatą w hotelach. Życzenia co do noclegów i co do obiadu wspólnego teatru należy wyszczególnić w zgłoszeniach. Na dworcach funkcjonują biura informacyjne. Przy sposobności zjazdu odbędą się następujące wystawy: a) prac ręcznych szkół pomorskich, b) prac szkoły Słojdu Szlenkiera z Warszawy, c) przyrządów i utensylii szkolnych, d) podręczników szkolnych, e) książek pedagogicznych i naukowych

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Wtorek: Wisława b. i m. Wschód słońca 4,56, zachód 8,58. Wschód księżycy 3,39, zachód 5,15.

TEATR POMORSKI (Strzeżnica):

Wtorek: „NÓZ MOJEJ ŻONY“ — farsa w 3 aktach.

MUZEUUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLIOTEKA I CZYTELNIJA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 6—8, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **WALNE ZEBRANIE** Związku Kupców Pomorskich. W sobotę odbyło się zebranie walne Związku Kupców Pomorskich w lokalu tegoż Związku.

Na wstępie zagaja prez. p. Marchlewski zebranie w krótkich słowach i oddaje głos p. Krzywińskiemu, który będąc z ram. Zw. sekcji tyton. w Warszawie w sprawie monopolu tytoniowego zdał członkom Zw. odpowiednie sprawozdanie. Prez. p. Marchlewski zdał sprawozdanie z posiedzenia Rady kolejarzy.

Po sprawozdaniu złożonym przez członków zarządu, przy stałono do wyboru nowego zarządu.

Prezesem obrano ednogłównie p. Marchlewskiego, pierwszym zastępcą p. Krzywińskiego, drugim p. Jurka, sekretarzem p. Kunca, skarbnikiem p. Podwojskiego, zast. skarbnika p. dyr. Frelcha, bibliotekarzem p. Wł. Kulerskiego.

—** **III. ZJAZD KATOLICKI W POZNANIU.** III. Zjazd Katolicki odbędzie się 10 — 12 czerwca r. h. w Poznaniu, pod protektorem J. E. ks. Kardynała-Prymasa.

Udział zgłosiło 14 organizacji katolickich centralnych z około 250 000 członków.

Hr. Leon Żółtowski: katolik czynu wobec programów politycznych; ks. kanonik Dymek: Pogląd na rozwój organizacji katolickich w archidiecezjach — gnieźnieńskiej i poznańskiej; dr. L. Posadzy: Literatura i sztuka wobec zagadnień wstecznych; ks. prałat Pradzyński: Konieczne warunki pracy praktycznej i rozwoju naszych organizacji.

—** **JEDYNY KTO MOGŁ SOBIE POZWOLIĆ** na punktualne rozpoczęcie przedstawienia w Grudziądzu to „Bosko“ nadzwyczaj zreczny magik. Na wczorajszym przedstawieniu wieczorem już o godzinie 7 i pół wieczorem wysprzedane były wszystkie miejsca siedzące. Punktualnie o 8-mej rozpoczęły się produkcje, przy przepelnionej widząmi sal, świadcząc wymownie co się Grudziądzanom podoba!

—** **RECENZJE Z OSTATNICH PREMIER** w Teatrze Pomorskim oraz z koncertu O. K. Z. z powodu braku miejsca w dzisiejszym numerze zamieścimy jutro.

—** **DZISIAJ ZWIEDZIŁA** Zakłady drukarskie „Tow. Akc. Drukarnia Pomorska“ 8 klasa gimnazjum humanistycznego pod przewodnictwem p. prof. Babskiego. Zwiedzających oprowadzał wicedyrektor p. Waligórski — udzielając im fachowych objaśnień.

Ruch towarzystw.

—** **SOKÓŁ.** Zebranie plenarne Sokola odbędzie się w środę, dnia 24 maja o godzinie 8-mej w lokalu p. Dominikowskiego ul. Strzelecka.

Wszyscy członkowie winni się stawić ze względu na bardzo ważne sprawy na porządku dziennym. Czołem! Prezes.

—** **ZEBRANIE KOMITETU** niesienia pomocy Baranowiczom na miasto Grudziądz odbędzie się w środę, dnia 24 t. m. o godzinie 4-tej po południu w ratuszu II, pokój 40, na które niniejszym uprzejmie zapraszam. Przewodniczący.

—** **ZARZĄD KOŁA CHELMIŃSKIEGO:** Tow. Naucz. Kat. Polak. prosi uprzejmie Koleżanki i Kolegów o najrychlejsze się zgłoszenia na wielki Zjazd nauczycielski w Toruniu dn. 5, 6 i 7 czerwca b. r. Prosi się podania sklerować do rektora p. Strońskiego w Chełmie i to z dołączeniem tylko 2000 marek jako ogólnych kosztów za wspólny obiad, teatr p. p.

O liczny udział bardzo się proszę! A więc: Czołem!!! Zarząd.

Z Pomorza.

—** **NOWE.** (Wspaniała uroczystość Ochotniczej Straży Ogniowej.) W niedzielę, dnia 21 maja b. r. obchodziła Ochotnicza Straż Ogniowa „Nowe — Pomorze“ swoją 45-letnią rocznicę istnienia, z równoczesnym poświęceniem sztandaru i jak się później wykazało 25-letnim jubileuszem swojego kierownika p. Szurzińskiego.

Bardzo dużo Straży Ogniowej z innych miejscowości przy było na te uroczystości. O godzinie pół do 9-tej poświęcono sztandar w kościele, o 12-tej zwiedzono urządzenia strażackie w Nowem z ćwiczeniami (szkoleni i atakującymi), pół do 4-tej ruszył wspaniały pochód głównymi ulicami miasta z dwoma orkiestrami na koncert ogrodowy z niespodziankami. Po zabawie ogrodowej nastąpił drugi przemarsz uczestników uroczystości głównymi ulicami miasta, poczem odbyły się tańce do białego rana. Bardzo głębokie wrażenie zrobiło na inne Straże ogólne udekorowanie miasta, jeszcze większą była niespodzianka przy przemarszu przez miasto, gdy obywatelstwo obrzuciło z okien domów Straże kwiatami i wiankami. Zabrał głos p. dyrektor Straży Ogniowej Grudziądza p. Kaszewski dziękując serdecznie obywatelom miasta Nowego, przedewszystkiem p. burmistrzowi, za oddanie się dla Straży Ogniowej, bo tylko tak może się rozwinąć nasza Ochotnicza Straż Ogniowa dla dobra obywatelstwa i państwa.

—** **KOWALEWO.** (Wprowadzenie burmistrza.) W dn. 18 bm. nastąpiło wprowadzenie w urząd pana Kazimierza Kuchler'a radnika wąbrzeskiego na stanowisko burmistrza Kowalewa przez naszego zacnego pana starostę dr. Szczepańskiego.

Akt wprowadzenia był bardzo uroczysty. o godzinie 10 odbyło się solenne nabożeństwo w którym p. Starosta, Magistrat i Rada miejska udział brała, celebrowane przez przewielebnego ks. diekana Zietarskiego, który w swej przemowie życzył panu burmistrzowi błogosławieństwa Bożego.

Po nabożeństwie odbyło się nadzwyczajne uroczyste posiedzenie Magistratu i Rady miejskiej w sali posiedzeń. Na posiedzenie przybyła rodzina pana Kuchler'a, urzędnicy Magistratu i znaczna ilość obywateli miasta. Zagaił zebranie przewodniczący Rady miejskiej pan Przybyszewski o godzinie 11 stosownym przemówieniem zakończonym prośbą do pana Starosty, aby jako delegat rządu dokonał urzędowego aktu wprowadzenia, poczem po przemówieniu p. starosty wreczył tenże p. Kuchler'owi dokument nominacyjny wystawiony przez Województwo Pomorskie i odebrał od niego przed wizerunkiem Ukrzyżowanego urzędową przysięgę. P. burmistrz, nowołując się na swa uroczysta przysięga obiecał że będzie dla miasta dobrym i sprawiedliwym ojcem i o ile Bóg pozwoli nie zawiedzie w nim położonego zaufania Rady miejskiej której pomocy jednakowoż w tych trudnych zadaniach potrzebuje.

Po nim zabrał ponownie głos przewodniczący Rady miejskiej zachęcając burmistrza do szczerzej pracy obiecując mu całe poparcie Rady miejskiej. Po przeczytaniu protokołu mowował przewodniczący zebranie intonując rotę Konopki i która uczestnicy stojąc odpiewali.

Po uroczystości urzędowej odbył się raut na sali pana Przybyszewskiego, na którym nabawiono się obojętność aż do późnego wieczoru.

—** **BRODNICA.** (Fiasko Witosowców. koresp. z d. 21 5.) Od kilku dni ruszyło się coś w okolicy Brodnicy. Agitator Piastowców zachęcał gospodarzy z całej okolicy na wielkie zebranie, które miało się dziś odbyć w Strzeżnicy. Plakaty obwieszczyły, że przybędzie poseł Wasilewski (świeżo uleczony Pomorzanie) no i p. Kruszewski i inni „wielcy“ ludzie do małych rzeczy.

Mimo tej agitacji i szumnej reklamy w Gazeście Grudziądzkiej na 12-tą stawił się jeden ciekawy a po 12-tej zaś 10 ludzi, ale czy chociaż jeden był zwolennikiem P. S. L. — Bóg tylko wie.

Widząc ludziśka, że nadarmo przyszli, rozeszli się do domu. Około pół pierwszej przybył nareszcie ktoś tj. p. Kruszewski z Prącnicy ze swoim zabiegiem, no a gdy się dowiedział że p. Wasilewski nie przybędzie i on ruszył ku dworcowi.

Mówi się: z wielkiej chmury mały deszcz. Święta to prawda. Z wielkiego krzyku i hałasu nic nie powstało. A wielka szkoda, bo byłaby Brodnica świadkiem, jak to się bronią ci, co frymarczą własnością państwa, ci, co skarb nasz wyzyskali do ostatniej joty; ci, co chłopom coś innego mówią, a co innego czynią.

A może słyszeliśmy i obronę aktywistów, tych serdecznych przyjaciół Niemiec, którzy Polskę sobie wymarzyli pod Hohenzollernami lub Habsburgami!

Lud pomorski serdecznie dziękuje za tę opiekę i pomoc ze strony Witosy i jego adherentów, bo wie skąd zło i całe nieszczęście na kraj się wali i kto ku temu w łwiej mierze się przyczynił, stąd czuwać będzie by nie okalano naszej chaty sztukami Witosowami.

Cel chrześcijański i narodowy osiągniemy, gdy w każdej chacie, tak na wsi jak w mieście, będzie Głos Pomorski. Dlatego serdecznie się zwracam do braci po plugu by krzewili Głos Pom. wśród znajomych, by zachęcali do abonamentu i by sami pilnie czytali Głos Pom. Tej rzetelnej pracy szczęście Boże!

—** **TCZEW.** (Kradzieże w pociągach.) Ledwie jedna szalke dolniarzy kolejowych przychwyciono i wsadzono do ła, to już jakaś inna „działa“. W tych dniach pojawiła się taka w pociągach kursujących na przestrzeni Bydgoszcz — Tczew i skradła niejaki p. Biel Marji 11 dolarów i około 40 000 mk. polsk., paszport amerykański, bilet kolejowy i wszelkie dokumenty; p. Zozowskiemu z Wileńszczyzny skradziono 19 dolarów i różne dokumenty.

—** **KARTUZY.** (Budowa szos.) Obecnie odbywają się gorączkowe prace nad budową szosy z Mirachowa do Miechucina. W zeszłym roku wykończono nasyp na przestrzeni dwóch kilometrów, aż do rogatki lasu, w tym zaś roku ma nastąpić wysypanie reszty drogi na przestrzeni 5-kilometrowej. Spodziewać się należy, że nasypowi poświęci się tym razem większą troskliwość, ażeby porównywanie budowy naszych szos z dawniejszymi niemieckimi nie wypadło na naszą niekorzyść.

Równocześnie buduje się w tamtej okolicy szosę pomiędzy Garcem a Chmielnem, która w tym roku ma być również wykończona.

—** **MŚCISZEWIEC.** (Budowa kościoła.) Nasza piękna wioska doczeka się prawdopodobnie w tym roku jeszcze kościoła. Stawia go przeważnie z własnych funduszy ks. Pikarski, dawniejszy pleban w Steżycy, który zwolniony z obowiązków duszpasterskich wskutek choroby, zakupił tu resztówkę majątku i za cel życia swego obrał sobie postawienie świątyni Pańskiej. Ludność miejscowa i okoliczna pomaga mu dzielnie w tych zbożnych usiłowaniach. Pomiędzy innymi złożył również ks. prob. Sadowski z Wygomy na ten cel 110 tys. marek. Kościół będzie filją kościoła parafjalnego w Steżycy.

Z całej Polski.

—** **POZNAŃ.** (Ze spraw emigracyjnych.) Ministerstwo skarbu wyasygnowało dwumiljardowy fundusz dla międzyministerjalnego komitetu do spraw reemigracji. Jak się dowiadujemy, komitet reemigracyjny w Poznaniu czyni bardzo energiczne starania o przyznanie jemu części tego funduszu i jest uzasadniona nadzieja, że pieniądze otrzyma. Gdy to nastąpi, komitet reemigracyjny rozpocznie budowę domów dla reemigrantów.

—** **WARSZAWA.** (Nieszczęście kolejowe pod Warszawą.) Dnia 15 maja r. b. około godziny 16 zderzył się na szlaku Warszawa — Praga — Pelcowizna pociąg osobowy podmiejski nr. 659, idący z Zagrzebia, z pociągiem próbnym dążącym z Jabłonnej. Powodem zderzenia było fałszywe ustawienie zwrotnicy dla pociągu osobowego. Z podróźnych 2 osoby ciężko ranne, 13 lekko. Personel kolejowy nie poniósł szwanku. Oba parowozy, wagon służbowy i jeden wagon osobowy uległy nieznacznemu uszkodzeniu. Przerwa w ruchu nie nastąpiła. Dochodzenie w toku.

—** **GDĄSK.** (Obchód ku czci Józefa Wybickiego.) Wczoraj wieczorem odbyła się tu staraniem „Sokola“ manifestacja patriotyczna z okazji rocznicy zgonu generała Józefa Wybickiego, twórcy hymnu narodowego. Prelekcję pod tytułem „Pieśni Legionów“ wygłosił p. Jan Pietrzycki.

SPORT.

Tow. gimnastyczne „Sokol“, które coraz lepiej się rozwija, podaje do publicznej wiadomości, że obecnie zakłada się trzeci oddział piłki nożnej.

Lekcje dla oddziałów piłki nożnej odbywają się co środę i piątek wieczorem od godz. 6—8 na boisku w koszarach Jagiellij przy ul. Fiewocera.

Lekcje gimnastyki racjonalnej i sprzętowej odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 8—10 wieczorem w szkole przy ul. Brackiej dla starszych i od 5—7 dla młodzieży meskiej.

Młodzieży polska! otrząśnij się z gnuśności i wyjdź z wygodnych pieleszy, łącz się z naszą drużyną sokola, hartuj ciało i ducha i gotuj się do czynów wielkich. Siły fizyczne i duchowe są podstawą dobrobytu jednostek i całych narodów — a zatem do czynu!

Zgłoszenia przyjmujecie na każdej lekcji naczelnictwo

„Match footballowy“ Reprezentacji drużyny piłki nożnej C. S. P. P. Nr. 2, drużyny Klubu sportowego „Grudziądz (Niemieckiego). Rezultat 2:0 (2:0)

W ub. środę rozegrany został na boisku 3 p. w. i. match między Repr. C. S. P. P. Nr. 2, a tutejszym niemieckim klubem sport. Gra miała przebieg żywy i odznaczała się obustronną zaciętością. W piątej minucie gry ze zrecznego podania pchor. Jurka, strzela pierwszą bramkę ppor. Sowiński dla barw wojskowych. W 7 minut potem, wyborczy center ataku partii wojskowej pchor. Bujak z rzutu karnego strzela drugą bramkę. Straż nie do obrony.

Po tych niepowodzeniach drużyna niemiecka dokłada wszelkich starań, aby wyrównać rezultat. Ambitna gra niemieckiego ataku, który wytwarza cały szereg niebezpiecznych sytuacji pod bramką przeciwnika, rozbija się o świetną obronę rezerwy oraz lawowego obrońcy sierż. Pawłowskiego.

Do pauzy rezultat 2:3.

Po przerwie rozpoczyna się gra w tempie coraz szybszym i ostrzejszym. Obie partie wytwarzają pod bramkami przeciwnika szereg niebezpiecznych sytuacji, bronionych dobrze przez obu bramkarzy.

Pod koniec gry, drużyna niemiecka atakuje zaciękle, daje się przy tem wyczuć pewna przewaga niemieckiego ataku. Zwłaszcza środkowa trójka rozumie się dobrze, zrecznie wózkując. Szereg niebezpiecznych sytuacji gwizdek sędziego kończy grę. Rezultat 2:0 na korzyść wojskowych.

Zawodom przyglądała się zebrana licznie publiczność, (pomimo pochmurnego dnia), przeważnie ze sfer wojskowych, darząc oklaskami ładniejsze momenty gry. Sędziował por. Jaxa.

WARSZAWA — GDĄSK 5:1.

Gdańsk. (PAT.) Niedzielne zawody piłki nożnej pomiędzy warszawską „Polonią“ a gdańskim towarzystwem gimnastycznym dały wynik 5:1 na korzyść „Polonii“.

Nowości wydawnicze.

© „Wszepolski Przegląd Kupiecki“ (organ Związku Tow. Kup. na Pomorze), nadzwyczaj umiejętnie redagowany przez M. Pacoszyńskiego, stale się rozwija. Najlepiej świadczy o tem dobór treści ostatniego numeru (8 — 9) w którym znajdujemy: M. P.: Żydy i handel polski. — Kupiectwo polskie a kooperatywy. — Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej. — Ofiarność polskiego kupiectwa na cele Związku. — Ujemna strona okien wystawowych. — Handel herbata. — Opodatkowanie spirytusu i wyrobów wódczanych. — Organizacje kupieckie w innych dzielnicach. — Ocena „Wszepolskiego Przeglądu Kupieckiego“. — M. Pacoszyński: Książkowość nowoczesna. — Z działalności Centrali. — Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy. — Podziękowanie. — Z życia Towarzystwa. — Władomości gospodarcze. — Głęd. — Ogłoszenia.

Drukarnia Pomorska i ow. Akc. Grudziądz.
Za redakcją: Izidor Sredzki

WAŻNE DLA WSZYSTKICH!

Jesteśmy w możności wysłać każdemu, kto przysła nam swój obetalunek pocztą, za zaliczeniem, materiały najwykwintniejszych gatunków po wyjątkowo tanich cenach: **3 metry materiału „Angle“** na ubranie męskie lub kostjum damski za 7,800 mk. — „Angle“ jest to materiał w dobrym gatunku, bardzo trwały, efektowny, w piękne drobniutkie kratki, o wyrobie jedwabno-miękkim, niezbędny dla każdego z Pań lub Pan, którzy pragną zaopatrzyć się w wytworne ubranie lub kostjum. Pełna szerokość. Kolor: granatowy, brązowy, zielony, szary, popielaty, wiśniowy i kowerekot. Tenże materiał w wyższym gatunku za 3 metry — 8,800, w najwyższym gatunku za 3 metry 9,900 mk. **3 metry najwykwintniejszego materiału „Imperial“** za 10,500 mk. „Imperial“ wyróżnia się swoim drogim, najwykwintniejszym gatunkiem, wysoką dobrocią, piękną, niezwykłą trwałością, wygląd swój zachowuje na kilka lat. Wszystkie najmodniejsze kolory, ciemne i jasne, w drobniutkie kratki, paseczki lub zygzaki. Tenże materiał w wyższym gatunku za 3 metry 12000 mk., w najwyższym gatunku 14750 mk.



Podszewki i dodatki do ubrań. Do każdego odcinka na ubranie dodajemy — na życzenie zamawiającego — pełny komplet podszewki pod marynarkę i kamizelkę, spodnie, do rękawów i t. d. za 2,600, taki sam komplet w lepszym gatunku 3,600 mk., w najlepszym gatunku, angielska satyna 4,600 mk. **Na płaszcze letnie.** Specjalny wykwintny materiał na letnie męskie lub damskie płaszcze, doskonałej dobroci, w kratki, paski i zygzaki. We wszystkich żądanych kolorach za 2 i pół metra — 8,500 mk., najwyższy gatunek — 9,500 mk. **Kupon na spodnie.** Specjalny kupon na spodnie z dobrego i pięknego materiału, czarne tło z modnymi paseczkami, dużego wymiaru za 3,200 mk., na najwyższym gatunku 4,000 mk. **Sztyczki na damskie bluzki,** półwełniano-jedwabne, bardzo efektowne we wszystkich modnych kolorach, za 1,300 mk. i 1,400 mk. Sztyki batystowe najwykwintniejszego gatunku za 3,000 i 3,500 mk. **Piółenka kolorowe** w paski lub kratki na koszule, ubranka dziecięce i t. p. — 575 mk. za metr. **Szewcota damskie** najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materiały, podwójnej szerokości na suknie i kostjomy letnie we wszystkich kolorach, po 1,250 mk. za metr. **Sztyki na damskie spodnie** w efektowne kratki lub paski, również gładkie i we wszystkich kolorach za 2,700 mk., w lepszym gatunku 3,100 mk. **Gotowe dzienne, letnie koszule męskie** z mankietami z dobrego pięknego zefiru w najmodniejsze desenie po 1,900 mk. za sztukę w lepszym gatunku 2,300 mk. **Bez żadnego ryzyka!** **Bez żadnego ryzyka!**

Zamówiony towar wysyłamy na naszą odpowiedzialność z warunkiem, że o ile się takowy nie spodoba, zwracamy pieniądze natychmiast w całości. Opakowanie i koszty pocztowe na ryz. kupującego.

Zamówienia adresować:
FIRMA HANDLOWA BERNSTEIN I S-KA.

Białystok, pl. Kościuszki N. 3.
Zamięścić wszystkie od naszych klientów podziękowania, należałoby zająć nimi całą gazetę od początku do końca, przeto ograniczamy się podaniem kilku ustępów listów — o ile to jest dostępne w ciasnycy ramach gazetowej reklamy:
1) W. Pp. Bernstein i S-ka Białystok. Zamówione za pobraniem materje, a to: materia na ubranie, materia na kostjum damski i sztukę na spodnie otrzymałem. Istotnie wyprzedził się Pan z zadania b. dobrze, tak co do jakości, tanioci jak również pośpiechu w ekspedycji. Przyjm Pan moje podziękowanie i pozwalam panu zrobić z tego listu użytek publiczny.
Z poważaniem Wojciech Zabek, urzędnik pocztowy, Kraków, ul. Grabowskiego 10, part.
2) W. Pp. Materje wysłaną nam otrzymaliśmy i jesteśmy w całości z niej zadowoleni, gdyż ta okazała się dobrą. Panu została wyrobiona klientela gdyż polecieliśmy już w każdym razie z 20 klientami, którzy swoje zamówienia częściowo otrzymali.
Adolf Schöfer, funkcjonariusz sądowy, Żywiec Małop.
3) Sz. P. Widziałem Pański towar i nawet zrobiłem z Pańskiego towaru ubranie. Przekonałem się, że towar Pana był doskonały.
Sztottek K. krawiec męski, Grodziec, Śląsk Cieszyński.
4) Sz. Firmo. Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałem mój obetalunek, za który składam szczerą podziękowanie. Towar albowiem jest dobry, a także punktualność wskazuje na wysoką rzetelność Sz. Firmy. Roman Dudyk, stud. uniwersyt. Lassów, Małop.
5) Sz. P. Towar otrzymałem, przepraszam za opóźnienie wykupu, gdyż mnie w domu nie było. — Uprzejmie proszę o bezwzględne wysłanie mi tego samego materiału.
D. Zacharzyński, Kielce, Czysta 25.
Powiększenie zastępu naszych odbiorców, drogą dokładnego sumiennego, oraz po minimalnych fabrycznych cenach, wykonywania zamówień — jest podstawą naszego przedsiębiorstwa.

Części rezerwowe do kosiarek trawy i zboża
w wielkim wyborze na składzie i polecają
Hoßam & Ressler, Grudziądz
Fabryka maszyn przy dworcu
1697

Heblarki
dobrze utrzymane ewentualnie z narzędziami kupuje
Przemysł Drzewny 1619
Hermann Schütt, Czersk
Pomorze.

Wolontariusza
w wieku 17—19 lat, z lepszym wykształceniem szkolnym, w naukę prac biurowych i buchalterji przyjmie
Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Zgłoszenia tylko piśmiennie wraz z odpisaniami świadectw.

Najdogodniejszy czas!
wykonania reparacji ogrzewań centralnych pod fachowem kierownictwem i przystępnych cenach
poleca:
Tel. 20—86. Tel. 20—86.
„RADJATOR“
M. SMĘTKOWSKI
Tow. z ogr. por.
Biuro techniczne.
Urząd. ogrzewań pierwszor. systemów,
Poznań, ul. 27 Grudnia 5 li.

Z świeżego transportu polecam
krede, gips, farby, klej, pokost, lakiery, kamień mydlany, natraline, kwas solny i amoniak.
Drogerja pod Koroną
Leon Rychter, Grudziądz ul. Stara 10.

OTTO WALKER
Szwajcarski Jubiler
Grudziądz ul. Stara 17/19
Warsztat artystyczno—przemysłowy dla wszelkich wyrobów nowoczesnych, reparacji i rytownictwa.
Własna fabryka obrączek ślubnych.
dłatego dostarczyć mogą obrączki ślubne w każdej zawartości złota i w wszelkich fasonach według życzenia w przeciągu 2 godzin 883/000, 585/000 i 900/000 słote obrączki stale na składzie. Bez przerwy otwarte od 11 do 6 godz

Bacznosc! **Bacznosc!**
Przyjmuje zamówienia 1709
na
odsadzone zrebaki z rodowodami od zapisanych klaczy i ogierów i poleca wielki wybór
Handel koni
Roman Andrzejewski, Poznań
Tel. 4175. ul. Zwierzyniecka 7. Tel. 4175.



My używamy
do prania tylko Saponu z marką ochronną koszulka, wypróbowaawszy wrzód wszelkich innych środków do prania. Jedynie „Sapon“ nie niszczy bielizny i nadaje jej śnieżną białosc. Do nabycia we wszystkich drogerjach i składach kolon.
Chem. Fabryka „Ergasta“
C. Nagórski, Starogard (Pomorze)

BYDGOSKA FABRYKA SZTYLP
Bolesław Najdrowski
mistrz siodlarski
Bydgoszcz, Pomorska 8a.
Poleca hurtownie
torebki damskie, teki skórzane portfele, uprząż do koni i t. d.
Specjalność SZTYLPY
Najlepsza jakość, najlepsze źródło zakupu dla pp. detalistów.
Największe przedsiębiorstwo siodlarskie w miejscu

Mór ptactwa
usuwa **FLAWIN**
wyrobu apteki D. Jurkowskiego w RADZYNI (Pomorze)
Pudełko 1050 marek za zaliczka.
1595

Ważne dla Pań!!!
Wyższa zawod. szkoła kroju i szycia
1901] **E. Miechowskiej**
nagrodzona złotym medalem w Paryżu. System kroju angielsko-francuski trwa od sześciu do ośmiu tygodni. Po ukończeniu uczenia otrzymują świadectwa. Przy szkole pracownia sukien oraz haftów ręcznych. **Groblowa 11.**

Sprzedaje
Kostjum damski
brązowy sprzedam zaraz. Forteczna 6 p. pr. 1907

Dla lubowników!
Bardzo rzadka okazja! 8 par ślicznych rogów jelenich na sprzedaż. Pl. 23 Stycznia nr. 17. (restauracja.) 1903

garnitury gwin-towników, 2 żelazne lewary, liny, łańcuchy, waga decymalna (300 kg.) 8 centym., bale, 200mt. bież 3/5 - 10/10 ryglówek i dużo innych rzeczy na sprzed.
ul. Józefa Wybickiego nr. 46. podwórze. 1898

Łóżko
na sprzedaż.
Schwanke 1906
Droga Łąkowa nr. 1.

Kartofle
Wohltmann, 300 cent. jadalnych, 100 cent. sadzonek sprzedaje **Dom. Marusza**
pow. Grudziądz. 1708

Papę, smołę cement [1666]
sprzedaje tanio
Hipolit Kotliński,
Handel żelaza
Grudziądz.

Wyżeł,
rasy niemieckiej, krótki włos, mocno zbudowany, nie tresowany, aportuje bez nagany, do sprzedania za przystępną cenę. (1925)
Zięp, Mokre
p. Grudziądz.

Wóz na resorach, wóz rzeźnicki
i dobrze utrzymany fortepian
na sprzedaż.
Frankowski, Chelmo
Rynek 24. 1905

Regulator
kilka pudeł na balkon na sprzedaż.
Pl. 23. Stycznia nr. 17 (restauracja.) 1902

Posady
Kobiety
do pobrania targowego mogą się zgłosić
ul. Kwidzińska 33 podwórze II piętro
Poszukuję wykwalifik. gospodyni

do majątku. Wymagane pierwszorzędne referencje. Pożądane świadectwo szkoły gospodarczej. Zgłosić się może także (1877)
kucharz
który zająłby się ogrod.
Dom. Gordonowo
poczta Wydrzno. pow. Grudz.

Panienka
poszukuje posady przy bufcie lub w kuchni. Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 1908

Mieszkania
Poszukuje się pokoju mebl. od 1. 6. w okolicy ul. Mickiewicza. Łask. oferty do gazety. 1904

Kupna
Linoleum
(także chodniki z linoleum) używane i nowe kupuje,
Paul Marschler, Grudz.
Telefon 517. 1710

Poszukuje się kupna kontrabasu wiolonczeli altówki
Zgł. z podaniem ceny przesłać pod nr. 1712 do Głosu Pomorskiego.

Dzierżawy
Poszukuje się dzierżawy piekarni
zaraz lub później (1608)
K. Rzeźnikowski,
Wąbrzeźno Rynek 20.

Różne
W dniu 18 bm., po południu o godz. 5 posłałem syna mego, 1906
Maksa,
11 1/2 letniego, po gazety lecz w drodze wzięty został do niesienia paczki jakiejś obcej osobie. Ponieważ do dziś nie wrócił, upraszam o informację. Ubrany był w ubranko z materji drylichowej, bosy bez czapki.
Walentowicz,
Mickiewicza 25.

Pieczarki
Wl. Katerski
Grudziądz
Polska 10

LEKCJI
niemieckiego, polskiego i rosyjskiego języka udziała nauczycielka dyplomowana. 1669

A. Schlaak
Józefa Wbickiego
nr. 47. II p. ltr.

Centryfugi
najlepsze fabrykaty, z długoletnią gwarancją, oddaje jeszcze bardzo korzystnie. 1665
Hipolit Kotliński,
Handel żelaza
Grudziądz.

Majątek ziemski
600—800 mórg dobrze zagospodarowany, poszukuje do nabycia. Oferty szczegółowe z podaniem ceny kierować: **Ciechanów, S. Martynowski.** Pośrednicy pożądan. 1882

Większą ilość
pojedynczych nowych tiran. do jednego okna 3500 mk. tak długo dopódy zapas starzeje
poleca
SKŁAD MEBLI
Groblowa 31. 31. 31